

# Kurs pirotechniczny

## w 31. Bazie Lotnictwa Taktycznego „Grom”

Funkcjonowanie bazy lotniczej przypomina klasyczny zegarek, w którym dziesiątki trybików pracują na wspólny, widoczny na tarczy efekt. Doskonale wyszkoleni piloci, nowoczesne statki powietrzne, kompetentni dowódcy oraz mechanicy – profesjonaliści w różnych lotniczych specjalnościach przyciągają uwagę massmediów. Pozostałe grupy, często liczniejsze i nie mniej ważne dla funkcjonowania bazy, pozostają zwykle w cieniu.



Liczne pomoce naukowe pozwoliły kursantom na zapoznanie się ze specyfiką współczesnych zagrożeń pirotechnicznych

### KRZYSZTOF MELSKI

Osiągi, systemy obrony czynnej i biernej naszych „Jastrzębi” w połączeniu z wyszkoleniem pilotów pozwalają na względnie bezpieczną realizację misji w powietrzu. Po powrocie na ziemię śmiertelnie groźna w przestworzach maszyna staje się praktycznie bezbronna – zestaw mechanizmów i systemów w delikatnej duralowej powłoczce. Jeszcze bardziej wrażliwą strukturą jest człowiek. Nie jest tajemnicą, że dobrze skoordynowana akcja sił specjalnych potencjalnego przeciwnika może znacząco obniżyć potencjał lotnictwa, w ekstremalnym przypadku wyłączyć z działań lotniczych całą bazę niwecząc wieloletnie wysiłki oraz idące w miliardy koszty poniesione na szkolenie załóg. Niezbędne jest więc zapewnienie wymaganego

poziomu bezpieczeństwa zarówno ludzi, jak i sprzętu. W związku z tym obrona naziemna bazy czy to rodzimej, czy ekspedycyjnej wraz z fizyczną ochroną personelu: piloci, sztab, służba kontroli ruchu itp. stanowi element krytyczny funkcjonowania komponentu lotniczego bazy, zarówno w czasie pokoju, jak i potencjalnych działań o charakterze militarnym.

W 31. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu-Krzesinach szeroko pojęta ochrona sprzętu wykorzystywanego do działań na szczeblu operacyjnym, kluczowego personelu oraz obiektów szczególnych spoczywa na barkach Mobilnej Kompanii Ochrony (MKO). Zadania kompanii koncentrują się na działaniach naziemnych mających na celu ochronę trzech stref bezpieczeństwa funkcjonujących na jej terenie oraz bliskich podejściach (w granicach 2–3 km). Należy podkreślić, iż na aktualną strukturę i zadania pododdziału znaczący wpływ mia-

ły doświadczenia związane z utworzeniem i początkami działania Modułu Obrony Naziemnej – obecnie Zespołu Działań Specjalnych 33. Bazy Lotnictwa Transportowego w Powidzu. Niebagatelną rolę w formowaniu dzisiejszego kształtu MKO odegrały doświadczenia zdobyte w trakcie 2-letniego wysiłku związanego z przygotowaniem do oceny taktycznej FORCEVAL (certyfikacji) Komponentu Lotniczego „Jastrząb”. Nie bez znaczenia były też obserwacje poczynione w trakcie działań kontyngentów w Iraku i Afganistanie, gdzie zadania ochrony baz lotniczych pełniły podobne jednostki z innych państw m.in.: Hiszpanii, Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Do podstawowych zagrożeń, którym przeciwdziałać ma MKO zaliczyć można: zagrożenie atakiem terrorystycznym, działalnością grup przestępczych, działalność wywiadów innych państw oraz działania grup rozpoznawczych lub dywersyjnych

przeciwnika w przypadku działań zbrojnych o charakterze ekspedycyjnym lub (potencjalnie) na terenie kraju.

W obrębie tak zdefiniowanych zagrożeń niezbędne jest posiadanie wykwalifikowanej kadry zdolnej do prowadzenia podstawowych zadań z zakresu rozpoznania zagrożeń ze strony ładunków pirotechnicznych, w szczególności improwizowanych ładunków wybuchowych tzw. IED (*Improvised Explosive Device*). Skuteczność zapobiegania tego typu zagrożeniom jest proporcjonalna do poziomu wiedzy i doświadczenia personelu MKO. Wiedzy i doświadczenia, które wraz z rozwojem sytuacji w najbardziej gorących rejonach świata, zwłaszcza w Afganistanie stale wzrastają zarówno po stronie sił ekspedycyjnych, jak i miejscowych bojowników. Realia życia w świecie internetu sprawiają, że w mgnieniu oka dostępne są one zwłaszcza tym, którzy mogą (lub pragną) wykorzystać je do swoich, często zbrodniczych celów. Mając na uwadze efektywną realizację bieżących oraz potencjalnych zadań MKO na początku kwietnia br. zorganizowano w krzesińskiej bazie szkolenie wybranych żołnierzy kompanii w zakresie rozpoznania pirotechnicznego. Szkolenie przygotowane i przeprowadzone zostało przez uznaną na rynku firmę Global Protection Group w oparciu o wytyczne Sekcji Szkolenia.

Biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie oraz przyszłe zadania kursantów szkolenie ukierunkowano na zaznajomienie z teoretycznymi podstawami materiałów wybuchowych, w szczególności z nieznanymi im „cywilnymi” mieszaninami pirotechnicznymi wytwarzanymi metodami domowymi (*Home Made Explosives*), zyskującymi coraz większą „popularność” nie tylko obrębie działania PKW Afganistan, lecz także w kraju. W dalszej części szkolenia, bazując na procedurach i terminologii określonej w Normach Obronnych, kursantom przekazano wiedzę niezbędną do prowadzenia rozpoznania pirotechnicznego z zakresu różnorodności konstrukcji IED oraz ich odróżnienia od przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, które także mogą być wykorzystane jako elementy IED. W tym miejscu trzeba przyznać, że teoretyczny etap szkolenia wspomagany był pomocami naukowymi w postaci różnych elementów amunicji strzeleckiej, artyleryjskiej lub min ppanc. własnych lub innych państw, bardzo pomysłowych IED stosowanych m.in. w Afganistanie oraz wyposażenia, którego ilość robiła wrażenie nie tylko na kursantach. Po kilkudniowym przyswajaniu takiej „namacalnej” wiedzy teoretycznej kursanci mogli poznać proce-



Praktyczne zapoznanie z podstawowym wyposażeniem rozpoznania pirotechnicznego

dury i techniki prowadzenia rozpoznania prewencyjnego (np. przed wizytą VIPa) lub wymuszonego – w sytuacji, gdy pozyskano informacje o podłożeniu IED. Uzupełnieniem tego etapu szkolenia było zapoznanie z podstawowym sprzętem umożliwiającym wykonanie stawianych zadań jak również zwiększającego ochronę osobistą personelu. Na tym etapie potencjalni dowódcy posiadali podstawowe przygotowywanie do kierowania jak również koordynowania działań prowadzonych przez podległych im żołnierzy. Należy podkreślić, że kursanci nie są i nie będą profesjonalnymi pirotechnikami. Ich zadaniem będzie jedynie rozpoznanie



Obsługa nowoczesnego sprzętu wymaga szkolenia i praktyki

i poprawna identyfikacja zagrożenia. Jego unieszkodliwieniem mają zająć się wezwane, i dobrze poinformowane przez żołnierzy MKO o zaistniałej sytuacji, jednostki wyspecjalizowane w tego typu zadaniach np. patrol saperski.

Instruktorzy Global Protection Group zdają sobie doskonale sprawę z faktu, że bez praktycznego elementu szkolenia, nawet najlepsza teoria pozostaje tylko teorią. Dlatego też kolejny dzień szkolenia przeznaczono na praktyczną pracę w grupach polegająca na wykonaniu zadań rozpoznania fragmentu terenu, samochodu osobowego oraz budynku. Bazując na swoim bogatym doświadczeniu instruktorzy „poupychali” w rozpoznawanych obiektach dużą liczbę przemyślnie zbudowanych i zamaskowanych „ładunków”, których znalezienie, rozpoznanie i klasyfikacja były zadaniami kursantów. Czujne oczy instruktorów wyłapywały popełnione błędy, które na bieżąco były wskazywane i szeroko komentowane. W kolejnym dniu zajęć szczególną uwagę poświęcono zapoznaniu z formularzami, meldunkami i instrukcjami dotyczącymi przyjmowania jak również przekazywania zgłoszenia dotyczącego podłożenia IED. Zwieńczeniem szkolenia był egzamin oceniający poziom zdobytej przez kursantów wiedzy i nabytych umiejętności.

Zastosowana metodyka szkolenia znalazła uznanie w oczach kursantów, głównie ze względu na praktyczne podejście do zagadnienia na przestrzeni całego kursu. Wynikało ono nie tylko z dużej ilości materiału poglądowego oraz części praktycznej lecz także praktycznego podejścia pracowni-

# KONKURS

Czy chcesz wiedzieć co naprawdę wydarzyło się podczas akcji zlikwidowania Osamy bin Ladena? A może jak działa słynny SEAL Team Six? Weź udział w naszym konkursie i wygraj książki „Operacja Geronimo” Chucka Pfarrera oraz „Komandos” Richarda Marcinko i Johna Weismana!

Aby mieć szansę na wygraną poniższych nagród wystarczy poprawnie odpowiedzieć na pytanie konkursowe wysyłając odpowiedź e-mailem z tytułem „Konkurs Seal Team Six” wraz ze swym imieniem i nazwiskiem na adres

**konkurs@armia24.pl**

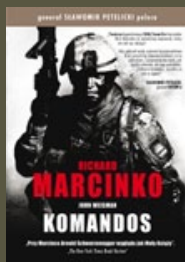
do dnia 10 czerwca 2012 roku.

## W jakim kraju zabito Osamę Bin Ladena?

- a) w Pakistanie
- b) w Afganistanie
- c) w Jemenie

NAGRODY UFUNDOWAŁO WYDAWNICTWO  
ZNAK LITERA NOVA

„Komandos” pokazuje jak tworzy się niezwykle skuteczny oddział sił specjalnych. Autorem książki jest Richard Marcinko – kontrowersyjny twórca SEAL Team Six, pogromców Bin Ladena – zdradza kulisy swojej niezwyklej kariery w służbach specjalnych.



„Operacja Geronimo” Chucka Pfarrera, członka SEAL Team Six w stanie spoczynku, to jedyna książka oparta na bezpośredniej relacji żołnierzy uczestniczących w operacji likwidacji Osamy bin Ladena.



NAZWISKA ZWYCIĘZCÓW ZOSTANĄ  
OGŁOSZONE W NASTĘPNYM NUMERZE.



Samochód stanowi nie lada wyzwanie – instruktorzy ukryli w nim kilka pułapek

ków firmy GPG do zakresu i sposobu prowadzenia szkolenia, co w połączeniu z ich bogatym doświadczeniem zawodowym oraz otwartością w dyskusji gwarantowało efektywność szkolenia.

Równie wysoką ocenę szkoleniu wystawia Szef Sekcji Szkolenia major Ryszard Pietrzak podkreślając, że szkolenie idealnie wpisuje się w potrzeby jednostki w tym zakresie oraz realizowany w niej program szkolenia. Nie mniej istotnym czynnikiem jest oparcie programu szkolenia o normy STANAG oraz dokumentów normatywnych obowiązujących w Siłach Zbrojnych RP.

Zapytany o korzyści płynące z realizacji szkolenia przez podmiot zewnętrzny da się zauważyć, że ze strony jednostki szkolenie takie absorbuje tylko uczestniczących w nim żołnierzy, nie uszczuplając bardziej i tak niewielkich zasobów, odciągając kolejne osoby od realizacji bieżących zadań. Nie bez znaczenia jest też poziom wiedzy specjalistycznej, posiadane pomoce naukowe, metodyka oraz doświadczenie w realizacji zadań szkoleniowych posiadane przez wyspecjalizowaną w tym zakresie firmę.

Jak podkreśla mjr Pietrzak porównanie dokumentów i procedur związanych z zapewnieniem wymaganego stopnia ochrony obowiązujących w jednostce z przygotowanymi, w sposób od niej niezależny, na potrzeby szkolenia w oparciu o procedury i doświadczenie firmy GPG wykazało znaczne zbieżności. Fakt ten świadczy z jednej strony o profesjonalnym przygotowaniu szkolenia, z drugiej o tym, że procedury obowiązujące w jednostce nie odbiegają znacząco od przyjętych w wiodącej na rynku cywilnym firmie zajmującej się ochroną osób i mienia.

Wydaje się, że jest to jeden z ciekawszych efektów odbywającej się w armii personalizacji, która wprowadzając kadre na wyższy stopień specjalizacji poszukuje jednocześnie efektywnych metod szkolenia specjalistycznego korzystających z różnych, dostępnych na rynku rozwiązań. Stanowi także poligon do pozyskania cennych doświadczeń w zakresie współpracy z cywilnymi ośrodkami szkoleniowymi co w dzisiejszych czasach wydaje się być tendencją nieodwracalną.



Z chwilą lądowania samolot bojowy staje się bezbronny wraz z pilotem wymaga stosownej ochrony

Foto: Wojciech Kopniak